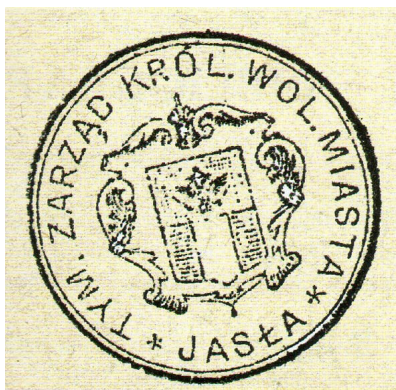


Do naszego Muzeum Regionalnego przywiązałem się zanim powstało. Jako nastolatek znalazłem na strychu rodzinnego domu pieczęć metalową, której napis w otoku głosił: TYM. ZARZĄD KRÓL. WOL. MIASTA JASŁA. W środku herb miasta z czasów zaboru. Może, w czasie okupacji hitlerowskiej, ktoś część archiwaliów z przedwojennego Magistratu schował po sąsiedzku? Kiedy już nacieszyłem się stemplowaniem, dla siebie, rodziny i kolegów owego znaku tata oznajmił, iż zdobycz powinienem przekazać do tworzonego muzeum. I nastąpiło to niebawem, co stwierdza zachowany do dziś dokument, dostępny na mojej stronie w zakładce - Lamus. Protokół datowany 26 II 1965 mówi o przekazaniu pieczęci, według odbitego wzoru do PTTK dla celów muzealnych. Ja, jako przekazujący i przyjmujący Adolf Kosiek - Przewodniczący Powiatowego Oddziału PTTK potwierdzamy to popisami i petetekowską pieczęcią. I tak mój dar znalazł się w biurze PTTK mieszczącym się wtedy w kamienicy Rynek 1, tam dziś jest sklep Vis-a-Vis.



Utworzenie Muzeum Regionalnego bardzo dobrze pamiętam. Powstało w 1969, z przekształcenia ze społecznego załączka w instytucję państwową. Na początek, przejęto 560 eksponatów od Stowarzyszenia Miłośników Jasła i Regionu Jasielskiego - założyciela Muzeum Regionalnego PTTK. A zatem w księdze inwentarzowej muzeum "moja" pieczęć widnieje już jako dar tego gremium.

Statut nowej instytucji zatwierdził Minister Kultury i Sztuki 1 marca 1969. Muzeum znalazło locum w budynku Rynek 14, a więc nieopodal rodzinnej posesji. Wynajmowało też na magazyny inne pomieszczenia w mieście. W tym czasie nie miało stałej ekspozycji. Placówkę tworzył Eugeniusz Bieniek, był jej dyrektorem do 1976.

W 1970 Muzeum uzyskało własny lokal na piętrze w nowym Jasielskim Domu Kultury. Byłem na otwarciu tej placówki i pamiętam, jaką furorę zrobiła pierwsza wystawa - lamp naftowych. Muzeum w JDK rezydowało do 1990. Z tego dekadę (1974-1984) pracowałem piętro niżej, a zatem widziałem, jak placówka ta się rozwija, nawet bratałem się z nią w rozmaitych przedsięwzięciach. W latach 1977-1979 dyrektorem był Jan Wieczorek. W tym czasie nasze muzeum posiadało stałą ekspozycję historyczno-etnograficzną, a w niej podarowaną przeze

mnie pieczęć.

Równocześnie, odkąd pamiętam, w Jaśle mieszkał doktor Kadyi, z którym jako okulistą zetknąłem się w dzieciństwie. Wówczas w drodze do i z gabinetu, a także w nim zadziwił mnie tajemniczy wystrój wnętrza. Ściany wypełnione były gablotami z motylami i skamieniałościami, tudzież obrazami, zegarami, meble porcelaną i bibelotami. Gospodarz w białym kitlu miło i kompetentnie pomógł moim oczętom.

Ludzie do dziś pamiętają tego doktora, który "oczy naprawiał", zyskując przy tym wielkie uznanie i sławę w okolicy. Lecz nie tylko profesja medyka specjalisty zyskała mu trwałą pamięć. Jego pacjenci byli zarazem gośćmi otwartego na innych pasjonata w każdym calu.

Stanisław Kadyi był niezwykle kolekcjonerem ogarniętym różnymi hobby. Jeszcze przed wojną gromadził i dokumentował zbiory posiadające dużą wartość muzealną i naukową. Wszystko jednak podzieliło tragiczny los miasta, które legło w gruzach i zgliszczach.

Po II wojnie światowej ożyła fantazja doktora, z nowym rozmachem przystąpił do gromadzenia skarbów kultury tej ziemi. W rodzinie Kadyia było wielu wojskowych, zachowało się więc trochę starej broni i zbroi. Zebrał też pokaźną kolekcję dzieł sztuki ludowej.

Rodzina Kadyi przywędrowała do Polski w XVII wieku. Byli z pochodzenia kroato-węgierskiego. W Jaśle familia osiadła w 1888. Tradycje rodzinne są przebogate, ale ród wygasł wraz z bezpotomną śmiercią Stanisława Kadyia, który zmarł 4 grudnia 1980.

Ostatnią wolą cały ten ogromny zbiór z wielu dziedzin przekazał Jasłu. Budynek z ogrodem i zbiorami paleontologicznymi, historycznymi, etnograficznymi, bezcennymi dziełami sztuki, porcelaną, monetami, zegarami, starodrukami, beletrystyką (1082 woluminów) i starociami przejęło Muzeum Regionalne. Pół roku, zanim poszedł na służbę do kogoś innego, dokarmiano kota, którego zmarły lekarz zostawił.

Już w 1981 przez 90 dni urządzono: "Przegląd eksponatów dr Kadyia". W 1982 wystawiono białe kruki i malarstwo portretowe, wystawy te odbyły się jeszcze w JDK. Natomiast w 1983 pokazano już, urządzone stylowe w domu doktora, wnętrza. Niedługo po tym zwiedzający zachwycali się zbiorami sarmackimi, potem także z oryginalnej kolekcji Kadyia; ludowym malarstwem na szkle i rzeźbami, jeszcze później starymi zegarami.



O tym, że "kadejówkę" warto rozbudować mówiono zaraz po ogłoszeniu testamentu właściciela. Pawilon według projektu architekta Adama Łyszczka w latach 1983 - 1990 budowało jasielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego.

W 1991 Muzeum Regionalne w Jaśle udostępniło pierwsze stałe i czasowe ekspozycje na

Wpisany przez Zbigniew Dranka
poniedziałek, 10 marca 2014 08:29

nowych włościach, pod numerem 11, przy ulicy nazwanej Jego nazwiskiem.

Siedziba na bazie dawnego domu doktora Kadyia, który został przebudowany i zaadoptowany do celów muzealnych, była bardzo potrzebna. Dobudowany pawilon, mieści dziś stałe ekspozycje etnograficzno - historyczne i salę do wystaw czasowych i magazyny, gdzie zgromadzono przeciekawe zbiory.

Wszystko jest pod jednym dachem. "Są warunki pozwalające na prowadzenie właściwej działalności merytorycznej, dokumentacyjno-badawczej i historycznej" - mówi kustosz Mariusz Świątek. Tu Muzeum pełni swoje zadania statutowe, na szerszą skalę prowadzi działalność wystawienniczą, ale dziś jest to baza niewystarczająca.



Instytucja ma dwa działy: etnograficzny i historyczny. Ten drugi jest znacznie rozbudowany, jako, że w jego skład wchodzi, oprócz zabytków ściśle historycznych, także dzieła sztuki. Zadziwiają wyroby rzemiosła artystycznego, militaria, numizmaty, sztuka ludowa, starodruki. Robią wrażenie wyodrębnione zbiory eksponatów archeologicznych i unikatów paleontologicznych.

"Przychodzą do nas różne osoby, które wiedząc, w czym się specjalizujemy oddają nam od serca swoje pamiątki, pozostawiając je na wieki. Zdarza się, że jaślanie szukają śladów przeszłości swojej rodziny – podkreśla Alfred Sepioł, od 1980 dyrektor placówki. W 1996 Maria Wolna przekazała do muzeum schedę po malarzu Ignacym Pinkasie: obrazy, rysunki, litografie, dokumenty i fotografie związane z artystą, urodzonym w Jaśle. Placówka też ma pokaźne zbiory prac prymitywisty Władysława Chajca i profesora Jana Wodyńskiego oraz innych twórców. Karol Brej podarował tu cały dorobek twórczy.

W 2014 przypada 45-lecie działalności Muzeum Regionalnego w Jaśle. Najciekawsze eksponaty i kolekcje ze zbiorów placówki, zobaczymy w cyklu 3 kolejnych wystaw.

Zbiory muzeum mają dziś około 22 tysięcy eksponatów i archiwaliów Część z nich dostarczyło wielu jasielskich kolekcjonerów. W spadku po dr Kadyiu zostało około 6 tysięcy skarbów, czy zatem placówka nie powinno być nazwana imieniem i nazwiskiem zacnego doktora?

Wpisany przez Zbigniew Dranka
poniedziałek, 10 marca 2014 08:29



trawozymie, jęz, os, us, g, g, os, s, p, s, t, i, g, j, k, t, h, r, n, i, e, p, o, s, i, a, n, d, p, t, e, s, e, d, i, o, f, e, w, a, n, i, e, n, g, a, c, h, i, j, a, n, S, k, y